

Sygn. akt III AUa 898/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Alicja Kolonko (spr.)
Sędziowie	SSA Witold Nowakowski SSA Wojciech Bzibziak
Protokolant	Agnieszka Turczyńska

Przy udziale –

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania H. W. (H. W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego H. W.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 21 grudnia 2011r. sygn. akt X U 1625/10

oddala apelację.

/-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 898/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 maja 2010r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił H. W. przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz.U. z 2009r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) (ustawy o FUS) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) wobec uznania za udowodniony okres pracy

w szczególnych warunkach wynoszący na dzień 1.01.1999r. jedynie 4 lata 11 dni zamiast co najmniej 15 lat.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się ponownego rozpoznania wniosku i przyznania świadczenia. Zarzucił nieuwzględnienie okresu pracy w szczególnych warunkach na stanowiskach starszego mistrza oddziału palarni oraz palacza pieców tunelowych, dołączając świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Podniósł także, że w warunkach szczególnych pracował w tym samym przedsiębiorstwie od 1976 roku, jednakże za okresy wcześniejsze nie otrzymał stosownego świadectwa, obecnie zaś zakład został zlikwidowany.

Decyzją z dnia 29 czerwca 2010r. znak jw. organ rentowy podtrzymał odmowę przyznania prawa do emerytury, ustalając okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych wynoszący na dzień 1.01.1999r. – 11 lat 7 miesięcy i 0 dni.

Ubezpieczony podtrzymał odwołanie.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko i podając, że wobec treści art. 184 ustawy o FUS nie brał pod uwagę wykazanych przy odwołaniu okresów pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 stycznia 1999r. do dnia 30 września 2007r., gdyż nie mają one znaczenia w sprawie.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2011r. sygn. X U 1625/10 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że ubezpieczony, urodzony w dniu (...), wniosek o przyznanie prawa do emerytury złożył w dniu 26.04.2010r. Organ rentowy uznał za udowodnione okresy wykonywania pracy w warunkach szczególnych obejmujące zatrudnienie:

- od 22.06.1970r. do 24.10.1970r.
- od 16.11.1972r. do 14.06.1974r.
- od 23.08.1974r. do 30.09.1976r.
- od 1.02.1991r. do 31.12.1998r.

Sporny pozostał okres od 27 października 1976r. do 31 maja 1990r. – zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w M..

Sąd ustalił, że w okresie tym ubezpieczony pracował na Oddziale Montażu (...)()- Montownia(...), początkowo na stanowisku mistrza, a od 1 lipca 1981r. na stanowisku kierownika oddziału. W angażach brak jest zapisów o dodatku z tytułu pracy w warunkach szczególnych czy szkodliwych, w aktach osobowych brak jest świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W oparciu o zeznania świadków K. Z., T. W., J. O. i A. S. (1) Sąd ustalił, że Wydział Montażu składał się z szeregu oddziałów:

- Montowni (...) – montującej bezpieczniki, wkładki bezpiecznikowe i topikowe,
- Montowni (...) - zajmującej się montażem osprzętu elektronicznego, tj. różnego typu gniazd i opraw, m.in. składaniem elementów porcelanowych z elementami okuć metalowych i innych detali metalowych,
- Montowni (...) – w której montowano izolatory,
- Montowni (...) – zajmującej się montażem oporników szklonych.

Ubezpieczony stał na czele Montowni (...). Oddziałem tym zawsze kierowała jedna osoba, nazywana mistrzem lub kierownikiem oddziału. Pod koniec lat 70-tych montownię tę połączono z Montownią (...). Pracowało w niej ok. 50 osób, w większości kobiety. Zatrudnione były tam m.in. J. O., D. P., A. D..

Ubezpieczony nadzorował pracę na Montowni (...), wykonywał też czynności administracyjne, zamawiał materiały na Wydziale (...).

W oparciu o akta osobowe świadków Sąd ustalił, że D. P. nie ma świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych za okres pracy w (...), w tym także za okres pracy na Montowni (...), także w świadectwie pracy A. D., pracującej na Montowni (...) do 1995 roku, brak jest adnotacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych. W. G., zatrudniony jako kierownik wydziału montażu w latach 1976-1979, nie ma wystawionego świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, podobnie jak K. G., który od maja 1977 do października 1978 pełnił funkcję kierownika Oddziału Montażu (...). J. O. posiada świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, ale za okres, w którym pracowała przy malowaniu minią, nie zaś za okres pracy przy montażu izolatorów na Montowni (...), na której pracowała w latach 1972-1990.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka A. S. (1), zajmującego m.in. stanowisko starszego mistrza Montażu Osprzętu (...),

w zakresie, w jakim twierdził, że posiada świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, bowiem świadectwa takiego brak zarówno w aktach osobowych świadka, jak i w aktach świadczenia przedemerytalnego.

Wreszcie świadek K. Z. za okres od 1.09.1972r. do 31.05.1992r. posiada świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jako osoba dozoru inżyniersko-technicznego na oddziałach, gdzie jako podstawowe wykonywane są prace

w warunkach szczególnych, czyli na Oddziale Produkcji (...), tj. z wykazu A dział XIV poz. 24 pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (DZ.Urz. MHiPM

nr 1-3 poz. 1), a zatem na oddziałach innych niż ten, na którym pracował ubezpieczony.

Odwołując się do określenia stanowiska pracy w warunkach szczególnych, jakiego ustalenia domagał się ubezpieczony, tj. wykazu A dział XIV poz. 24 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., Sąd Okręgowy ustalił zatem, że żadna

z osób, która pełniła na oddziale Montowni (...) funkcje podobne do ubezpieczonego,

tj. K. G. i W. G., ani też żadna z pracownic tego oddziału – D.P., A. D.

i J. O., nad których pracą ubezpieczony pełnił bezpośredni nadzór, nie posiadają za ten okres świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W aktach osobowych ubezpieczonego brak jest również adnotacji o tym, aby otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szczególnych, co zdaniem Sądu Okręgowego sugeruje ewidentnie, że nie była to praca wykonywana w warunkach szczególnych.

Sąsiedztwo Wydziału Montowni (...) z Wydziałem Porcelany nie oznacza, że praca na Montowni zyskuje przez to status pracy w warunkach szczególnych.

Sąd podkreślił ponadto, że z uwagi na znaczny upływ czasu od spornego okresu lat 1976-1989 nie sposób na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalić ponad wszelką wątpliwość, aby ubezpieczony nie tylko w ogóle wykonywał pracę w warunkach szczególnych, ale by ponadto wykonywał ją stale. Zamawianie materiałów na Oddziale (...) czy kontrolowanie wyprodukowanych tam części nie oznacza pracy wykonywanej stale w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony nie wykazał zatem spełnienia wszystkich przesłanek niezbędnych do uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o FUS w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 w/w rozporządzenia z dnia 7.02.1983r.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz uchybienia postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia i – powołując się na powyższe – domagał się uchylenia tegoż wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (por. ograniczenie żądania - 14'50" nast. – k. 100 a.s.).

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy przeanalizował materiał dowodowy w sposób wybiórczy, a rodzące się wątpliwości rozstrzygnął na jego niekorzyść, nie uwzględnił także kolejnego, ośmiomiesięcznego okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w (...) w M..

Podniósł, że w latach 1976-1999 pracował w (...) na montowni jako mistrz, a następnie jako kierownik. Na montowni tej prowadzono montaż osprzętu elektrotechnicznego i oporników, a praca zarówno pracowników fizycznych, jak i dozoru bez jakiegokolwiek wyjątku była traktowana jako praca w warunkach szkodliwych, ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

Sąd pominął nie tylko zeznania świadka K. Z., który wykonywał pracę w analogicznych warunkach, ale i przedstawioną przezeń dokumentację potwierdzającą fakt pracy w warunkach szkodliwych. Nie uwzględnił także zeznań szeregu innych świadków. Fakt, że niektórzy z nich nie ubiegali się o świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, zeznań tych nie dyskredytuje, gdyż jest to ich autonomiczna decyzja, uzależniona od konkretnej sytuacji życiowej. I tak A. S. (1) przepracował w warunkach szkodliwych jedynie 4 lata i 8 miesięcy, zatem nie miał szans na wykazanie 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach i zrezygnował z ubiegania się o udokumentowanie tego okresu. Ponadto po zwolnieniu z pracy kierownika kadr A. S. (2) w lutym 2007 roku nikt w zakładzie nie zajmował się wydawaniem świadectw pracy w warunkach szczególnych.

Odnosnie braku w aktach osobowych informacji o pobieraniu dodatku za pracę w warunkach szczególnych apelujący podniósł, że unormowania w tym zakresie zmieniały się w czasie i w latach 1980 - 1990 z zakładowego układu zbiorowego usunięto szereg wcześniej przysługujących dodatków i przywilejów.

Przed Sądem Apelacyjnym ubezpieczony przedstawił świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych przez A. S. (1), z którego wynika, że w okresie od 1 stycznia 1976r. do 31 października 1980r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on na stanowisku kierownika Oddziału Oporów Szklawionych pracę dozoru inżynieryjno – technicznego, wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24 pkt 1 załącznika nr 1 do w/w zarządzenia nr 3 MHiPM z dnia 30.03.1985r. (por. k. 98 a.s.). Podniósł także, że jego zdaniem celowym w sprawie byłoby przesłuchanie w charakterze świadka J. S. – byłego kierownika działu kadr, który mógłby przedstawić schemat organizacyjny przedsiębiorstwa (por. k. 99 a.s.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe, dopuszczając nie tylko wszystkie dowody wnioskowane przez strony, ale także dopuścił szereg dowodów z urzędu, m.in. z akt osobowych pracowników Oddziału będącego przedmiotem sporu, a ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego nie przekracza granic określonych przepisem art. 233 kpc. Poczynione bardzo szczegółowo ustalenia faktyczne znajdują w tym materiale pełne oparcie, zaś wyciągnięte wnioski są w pełni zgodne z obowiązującym stanem prawnym. Sąd Apelacyjny w pełni podziela zarówno poczynione ustalenia faktyczne,

jak i wyciągnięte z nich wnioski.

Skoro ubezpieczony domaga się ustalenia, że w okresie 27 października 1976r.

do 31 maja 1990r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24 załącznika do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., musiałby wykazać, że na kierowanym przez niego oddziale jako podstawowe są wykonywane prace w warunkach szczególnych, albo też – że pracownicy zatrudnieni na tym samym stanowisku, jakie on zajmował w spornym okresie, wykonywali pracę w warunkach szczególnych (co pozwoliłoby na domniemanie, że istotnie na oddziale tym jako podstawowe były wykonywane prace w warunkach szczególnych). Okoliczności tych jednak ubezpieczony nie wykazał.

W spornym okresie H. W. był zatrudniony kolejno na następujących stanowiskach:

- od 28.10.1976r. - mistrz zmianowy na (...) (por. k. 2/15 a os.),
- od 1.08.1978r. - mistrz Oddziału (...) (por. k. 13/30 a.os.),
- od 1.07.1981r. – kierownik Oddziału (...) (por. k. 26/43 a.os.),

Wbrew stanowisku apelacji, Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił schemat organizacyjny Wydziału Montażu (...), na którym zatrudniony był ubezpieczony, a w szczególności jego podział na oddziały oraz zmianę tego schematu w czasie, zwłaszcza poprzez połączenie oddziałów Montowni (...) i Montowni (...), co ma w sprawie istotne znaczenie.

Ustalenia tego Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadka T. W. – specjalisty ds. przygotowania produkcji z ponad trzydziestoletnim stażem pracy w tym przedsiębiorstwie (por. k. 34 a.s.) oraz K. Z. – również pracującego w przedsiębiorstwie ponad 30 lat i zajmującego w tym czasie szereg stanowisk kierowniczych na różnych oddziałach i wydziałach (por. k. 32 -33 a.s.). Apelujący nie wykazał, a nawet nie starał się wykazać, aby ustalenia schematu organizacyjnego poczynione w oparciu o zeznania tych świadków były błędne, dlatego też Sąd Apelacyjny uznał za niecelowe, a wprost zbędne uzupełnianie postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie w tym celu w charakterze świadka kierownika działu kadr – A. S. (2).

Okazane przed Sądem Apelacyjnym świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez świadka A. S. (1), aczkolwiek powoduje, że brak jest podstaw do odmówienia świadkowi wiary co do tego, że świadectwo takie posiada (choć Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że brak tego świadectwa zarówno w aktach rentowych, jak i przede wszystkim w aktach osobowych świadka, nie przedłożono go także Sądowi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a nawet w apelacji ubezpieczony twierdził, że świadek zrezygnował z ubiegania się o takie świadectwo), paradoksalnie, wbrew intencji apelującego, potwierdza ustalenia poczynione przez Sąd I instancji.

Z akt osobowych świadka A. S. (1) wynika, że w okresie poprzedzającym okres objęty tym świadectwem świadek nie pracował w warunkach szczególnych, jako że pracował wówczas jako konstruktor na wydziale TK (tj. konstrukcyjnym), natomiast z dniem 1 stycznia 1976r. przeszedł on na Oddział (...) na Wydziale (...), zajmując stanowisko kierownika oddziału (por. k. 32/52 a.os. świadka) aż do dnia 31.12.1978r. Oddział (...) był wówczas z pewnością oddziałem odrębnym od Montowni (...), jako że kierownikiem Montowni (...) – Oddziału Montażu (...) – od 1.05.1977r. do 1.11.1978r. był K. G. (1) – por. k. 1/8 i 15/30 a. os. w/w).

Z akt osobowych A.S. wynika dalej (por. k. 47/72), że z dniem 1 stycznia 1979r. dwa oddziały: Oddział Montażu (...) połączono w jeden oddział - Oddział Osprzętu (...). Pan S. pozostał kierownikiem tego połączonego oddziału, następnie – na krótko – starszym mistrzem, po czym ponownie kierownikiem – od 1 listopada 1980r. aż do 30 kwietnia 1985r. (por. k. 53/78 i 57/82 jego a.os.). Ze świadectwa pracy

w szczególnych warunkach wynika wprost, że praca A. S. (1) charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach utraciła z dniem 1 listopada 1980r., tj. z dniem objęcia stanowiska kierownika Oddziału (...), jako oddziału połączonego, czyli gdy świadek pracował wyłącznie na Oddziale (...), jego praca była pracą w szczególnych warunkach, natomiast gdy do oddziału dołączono Oddział (...), czyli Montownię (...) – praca świadka utraciła charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Ustalenie to w pełni koresponduje z sytuacją pani D. P., która była pracownikiem fizycznym na tym oddziale. Pani P. pracowała na Montowni (...)

od 8.04.1955r. do roku 1989, po czym przeszła na rentę. Nie ma za ten okres świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, z wyjątkiem jednego okresu – od 12.05.1958r. do 3.04.1963r., kiedy to została przeniesiona z Montowni (...) na Oddział (...) (por. k. 10/20 a.os.), czyli ten, z którego świadectwo pracy

w warunkach szczególnych posiada świadek A. S.. Praca D.P. na tym Oddziale była pracą przy produkcji i przetwórstwie ołowiu, wymienioną w wykazie A dział III poz. 36

(por. św. pracy w szczeg.war. - w a.os.). Gdyby zatem D.P. na Montowni (...) (Oddziale (...)) również pracowała w warunkach szczególnych, zakład pracy niewątpliwie okoliczność tę uwidoczniłby w świadectwie jej wydanym. Wynika z tego wprost, że praca świadka na Montowni (...) pracą wykonywaną w szczególnych warunkach nie była.

Sąd Okręgowy dokładnie wskazał także akta osobowe innych pracowników fizycznych Montowni (...), z których żaden nie posiada świadectwa wykonywania pracy

w szczególnych warunkach. Nie jest przy tym zasadne twierdzenie apelacji, że osoby te nie musiały być zainteresowane posiadaniem takiego świadectwa, ponieważ choćby D. P., która przeszła na rentę w 1989 roku oraz J. O., która przeszła na emeryturę

w 1990 roku (por. ich akta osobowe) mogłyby pobierać dodatek do emerytury/renty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, gdyby tylko taką pracę wykazały, zatem

w ich interesie było staranie się o uzyskanie świadectwa potwierdzającego wykonywanie takiej pracy.

Dodać wypada, że w roku 1987 oddział, którym kierował ubezpieczony, nosił nazwę Oddziału (...) (por. k. 48/75 w a.os. ubez.), zaś praca nakładcza z całą pewnością nie jest pracą w warunkach szczególnych.

Okoliczności te wprost potwierdzają ustalenie, że o ile praca pracowników fizycznych na Oddziale (...) była pracą w warunkach szczególnych, o tyle praca na Montowni (...) (Oddziale (...)) pracą taką nie była, zatem także nadzór nad pracą pracowników Oddziału (...) nie był pracą w warunkach szczególnych.

W konsekwencji ustalenia poczynione przez Sąd I instancji należy uznać za prawidłowe.

Ubezpieczony do dnia 1 stycznia 1999r. wykazał łącznie 11 lat i 7 miesięcy pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby podnoszona w apelacji praca ubezpieczonego w (...) w M. w charakterze aparaturowego – p.o. kierownika zakładu wwg (tj. wytwórni wód gazowanych - przyp. SA) (por. św. pracy w aktach KPU) miała być pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny nie podziela także poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego

np. w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 2010r. sygn. II UK 219/09 (LEX nr 590248),

że okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 32 ust. 1 ustawy z 1998r. o emeryturach i rentach z FUS) jeżeli pracownik w ustawowym terminie zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, bowiem – co oczywiste – pracownik nie świadczył w tym okresie pracy w warunkach szczególnych, zaś brak jest uregulowania dopuszczającego stosowanie takiej fikcji prawnej. Niemniej jednak nawet gdyby okres ten (od 25.10.1970r.

do 15.11.1972r. – czyli 2 lata i 21 dni) doliczyć do okresu wykonywania przez ubezpieczonego pracy w charakterze górnika pod ziemią, jaką wykonywał bezpośrednio przed i po odbywaniu zasadniczej służby wojskowej, to i tak okres wykonywania przez H. W. pracy w warunkach szczególnych wyniósłby jedynie 13 lat 7 miesięcy i 21 dni zamiast co najmniej 15 lat.

Tym samym ubezpieczony nie spełnia przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do żądanego świadczenia, a określonych przepisami art. 184 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o FUS w zw. z §§ 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

/-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek